

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 1 Maja v. s. 1829 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE. WILNO.

Dziś, d. 1 maja, o trzech kwadransach na wtórą z północy, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JERZEGOMÓŚĆ, NIKOLAY ISZY, w pożądanym stanie zdrowia przybył do naszego miasta. Ulice, domy i w różnych miejscach przygotowane wystawy, pomimo gaszącego wiatru, dostatecznie oświecone były mnóstwem gorejących ogniów. Lud mnogi różnych stanów, chociaż w tak spóźnionej porze, oczekiwał przybycia MONARCHY, pod którego berłem szczęśliwie żyje.

Tak tedy, miasto Wilno, w dniu 1 maja roku teraźniejszego, pierwszy raz stało się szczęśliwem uyrzec w murach swoich, jako MONARCHĘ, NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOLAJA IGO; pierwszego krajowi pod tym imieniem PANUJĄCEGO; od wprowadzenia wiary ś. za pierwszego Patrona mając tego Świętego i najdawniejszy kościół temuż Świętemu Patronowi poświęcony; corocznie odwieczny zachowując obchód dnia tego Świętego Patrona, przez uroczyste nabożeństwo, w tey najdawniejszey świątyni, w dzień ś. Nikołaja w grudniu.

Gazeta Senecka z dnia 20 kwietnia ogłosiła Naywyższy Statut orderu ś. Anny w brzmieniu następującem:

Za Pomocą Łaski Bożej.

MY NIKOLAY PIERWSZY,  
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH-ROSSYY,

Moskiewski, Kijowski, Włodzimierski, Nowogorodzki, Król Kazański, Król Astrachański, Król Polski, Król Sybirski, Król Chersonezu Tauryckiego, Pan Pskowski i Wielki Xiążę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Xiążę Estoński, Inflantski, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiatski, Bułgarski i innych; Pan i Wielki Xiążę Nowogrodu w Nizowskiej Ziemi, Czernihowski, Riazanski, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozierski, Udorski, Obdorski, Kondyyski, Witebski, Mściśławski i całej Północney strony Rozkazodawca i Pan Iwerskiej, Kartalińskiej, Gruzińskiej i Kabardyńskiej ziemi i Armenkiej prowincyi; Czerkaskich i Górowych Xiążąt i innych Dziedziczny Pan i Władca; Następca Norweskki, Xiążę Sleswicko-Holsztyński, Stormareński, Ditmarseniński i Oldenburski,

i tam i tam i tam daley.

W Bogu spoczywająca Ukochana Babka NASZA CESARZOWA JERZEGOMÓŚĆ KATARZYNA IIga, nagradzając szczerze poddanych swoich za trudy i gorliwość w służbie, dla większego zachęcenia ich do jey pożytkow, w 1769 roku, ustanowiła order Woyskowy Sw. Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego, jedynie dla stanu woyskowego w nagrodę im za gorliwość i serdeczność i dla zachęcenia do dalszych dzieł w sztuce wojenney.

W 1782 roku ustanowiła order Sw. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza, dla nagradzania i zachęcania służby Woyskowej i Cywilney. Oba te ordery podzieliła na klasy i dla

każdey z nich dała postanowienia, prerogatywy i wygody.

W 1797 roku, order ś. Anny; który był Sleswicko-Holsztyńskim, przez Błogosławioney Pamięci zmarłego Rodzica Naszego, CESARZA JERZEGOMÓŚCI PAWŁA PIOTROWICZA, nazwany został orderem Rossyyskim i dano mu trzy stopnie.

Od czasu przyłączenia orderu tego do orderow CESARSTWA Rossyyskiego, używany on jest na nagrody trudow i odznaczenia znajdujących się w służbie Woyskowej i Cywilney.

Ustanowienie tego orderu było jeszcze w 1755 roku, przez Pradziada Naszego, Panującego Xiążęcia Sleswig-Holsztyńskiego, Karola Fryderyka, w dniu wysokich Imienin Matzonki JEGO NASZEY Ukochaney Prabahki, Córki NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA PIOTRA WIELKIEGO, w Bogu spoczywającej CESARZOWNY I WIELKIEY XIĘŻNY ANNY PIOTROWNY. Dla tego, Ustanowiciel tego orderu wziął napis, od początkowych głosek imienia i urodzenia Matzonki swojej i właściwym go uczynił: *Kochającym prawdę, pobożność i wierność. Amantibus Justitiam, Pietatem, Fidem*, ANNA IMPERATRICA PIOTRA Córka.

Order ś. Anny stał się właściwym CESARSTWU Rossyyskiemu, kiedy błogosławioney pamięci dziadowi Naszemu i potomkom JEGO zostały zapewnione prawa do CESARSKIEGO Tronu Wszech Rossyi

Przy uznaniu orderu św. Anny za order Rossyi, podzieleniu go na trzy różne stopnie znakow dystynkcyi, prócz pierwszego stopnia, który zostawiony został na dawney osnovie, były ustanowione dla drugiego stopnia: krzyż takiż jak i pierwszego, lecz wstęga węższa, dla noszenia na szyi bez gwiazdy; a dla 3go stopnia krzyż, szmalcowany na szpadzie, i prócz tego wtedyż ustanowiony osobny oddział dla zasłużonych wojowników, w niższych rangach służących, złożony ze wstęgi w pętelce z medalem pończocnym i z wyobrażeniem w nim krzyża orderowego.

W Bogu spoczywającemu, Ukochanemu Bratu Naszemu, Nayaśniejyszemu CESARZOWI ALEXANDROWI PAWŁOWICZOWI, podobało się było, w roku 1815, ustanowić 4 stopnie tego orderu; za czém dla 3go stopnia przeznaczony krzyż do noszenia w pętelce, a 3ci stopień, którego znak był na szpadzie, obrócony w 4ty stopień.

Ukazem Naszym z dnia 6 lipca 1828 roku, uznaliśmy za rzecz sprawiedliwą, ażeby do orderu św. Anny 3go stopnia przydać kokardę z należącej do niego wstęgi, dla kawalerów otrzymujących ten order w nagrodzie za dzieła wojenne, na wzór tego, jak jest ustanowione podobne odznaczenie w orderze św. Włodzimierza 4tey klasy, i dla tego Rozkazaliśmy kapitule: uczynić rozporządzenie względem opatrzenia wszystkich kawalerów orderem tym, w przeciagu panowania Naszego, udarowanych za odznaczenie się w bitwach, tudzież i tych, którzy odtąd będą nagradzani, dyplomatami, w których mianować ich kawalerami orderu św. Anny 3 klasy z kokardą.

Podzielony tym sposobem order św. Anny na 4 klasy, podobnie podziałowi, będącemu dla orderow: św. Jerzego i św. Włodzimierza, dawany jest i dotąd w nagrodzie dzieł rycerskich i zasług obywatelskich, lecz dotąd nie ma właściwego sobie Statutu. I dla tego, uważając, że order św. Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego i św. Równego z Apostołami Xiążęcia Wło-

dzimierza mają właściwe sobie statuta, na ośm-  
wie których zostawiono kapitulom czyli radom  
tych orderow, uznawać godnymi mianowania na  
kawalerów urzędników zasłużonych i godnych,  
Uznaliśmy za dobrą, dla jednakowego w nagrodach  
przewodnictwa, wydać Statut i dla orderu św.  
Anny, postanawiając razem za prawo ogólne,  
iżby odtąd na przyszłość, Zwierzchność, nie pier-  
wicy czyniła przedstawienie do nagrody tym or-  
derem, urzędników wojskowych i cywilnych, jak  
po wysłuszeniu przez nich nieskazitelnie w ran-  
gach oficerskich nie mniej, jak 15 lat.

Ażeby podział nagród podług zasług i znak  
zaszczytu tego był zachęceniem gorliwości do do-  
bra Ojczyzny, Nadajemy tym Statutem dla  
orderu św. Anny następujące prerogatywy i wy-  
gody.

1) Order św. Anny ma być uważany za usta-  
nowiony w dniu 5 kwietnia 1797 roku, jako cza-  
sie przyłączenia go do orderow rossyjskich.

2) Nazywa się order ten św. Anny na pa-  
miątkę Prababki Naszey, córki Najjaśniej-  
szego Cesarza Piotra Wielkiego i dla tego, dla pa-  
mięci dnia tego ma być on obchodzony corocznie  
przez kawalerów dnia 3 lutego, i naznacza się na  
mianowanie uznanych godnymi do jego otrzymania  
i do otrzymania znaku dystynkcyi tegoż orderu,  
dla niższych rang wojskowych ustanowionego.

3) Udarowani znakiem orderu tego mają być  
nazywani kawalerami św. Anny.

4) Znak orderu św. Anny ma być w obliczu  
świata dowodem miłościwego Naszego zadowo-  
lenia z gorliwej i serdecznej służby, pilności, nie-  
z mordowanych trudow i nieskazitelności w spra-  
wowaniu obowiązkow.

5) Zasługi i dostojęństwo, przy nienaganném  
sprawowaniu się, otwierają drogę do ich osią-  
gnięcia; na skutek czego, wszyscy duchowni i u-  
ważani prosto w klassach urzędnicy wojskowi, cy-  
wilni i dworu mają do tego prawo.

6) Prawo, aby być udarowanym orderem św.  
Anny, właściwe jest tym, którzy nie tylko obowiązki  
na nich włożone wypełniali we wszystkich zda-  
rzeniach podług obowiązku swego stanu, przysię-  
gi i honoru; ale i tym, którzy, niosąc w ofierze  
dla Państwa swoje talenty, szczególnie odznaczyli  
się pożytkami dla powszechnego dobra, honoru i  
sławy ojczyzny. (Dalszy ciąg nastąpi.)

#### WIADOMOŚCI OD WOJSKA.

— Dnia 23 marca. —

(Journal d'Odessa.)

Dnia 1 t. m. do 100 Turków z Orsowy wzię-  
to kierunek w góry; lecz będąc ściganymi przez  
wysłanych przeciw nim 150 pandurów do wioski  
Kistesztzy, ufortyfikowali się tu w wielkim trzy-  
piętrowym domu murowanym. Dowodzący pan-  
durom kapitan Żiwko oteczył dom i spodziewał  
się ich zmusić głodem do poddania się, lecz dnia  
4, drugi oddział Turków, w liczbie 400, przybył z  
Orsowy do Kistesztzy i atakował go. Mimo o-  
poru zaciętego, pandurowie, z przyczyny prze-  
wyższających się nieprzyjaciela, nie mogli utrzy-  
mać otoczonych w domu tym Turków; uwolnili  
się oni i połączywszy się z przybyłym oddziałem,  
niezwłocznie powrócili do Orsowy. Rota półku  
Kolywańskiego, wysłana dla wzmocnienia pan-  
durów, spotkawszy ich na drodze już powracają-  
cych, razem z nimi powróciła. W sprawie tej  
zabito i raniono do 40 Turków; pandurowie utra-  
cili walecznego dowódcę swego, Żiwko, i 5 towa-  
rzyszów; prócz tego, raniono 11 ludzi.

Dnia 15 marca, Turcy zrobili wycieczkę z  
twierdzy Żurży; ale się wrócili, napotkawszy pół-  
ki kozackie i huzarów. Dnia 17, do 3,500 kawa-  
lerzystów i 2,000 piechoty przedsięwzięli poru-  
szenie atakowe z większą usilnością i odwagą, pół-  
ki kozackie Rykowskiego i Płatowa dzielnie wy-  
trzymały ich natarcie na oboz nasz przy Dai, a  
wysłane przez dowodzącego oddziałem Jenerał-  
Majora Petryszczewa w posiłku dwa szwadrony  
huzarów, oraz działanie dwóch armat, zmusiły  
nieprzyjaciela cofnąć się do twierdzy. W wy-  
cieczce tej strata Turków bardzo była znaczna;

w niewielką zabrano trzech; z naszey strony zabi-  
ty i urzędnik i raniono 6 kozaków.

#### List z Syzopola pod dniem 27, marca.

(z Gazety Odeskiej).

Miejsce, położenie miasta Syzopola i jego  
okolice są już w Panu wiadome z poprzedzającego  
listu mego. Góra przed samém miastem, w odle-  
głości 200 sążni leżąca i wznosząca się, jak ponad  
tą przestrzenią tak i nad okolicami daley, jak na  
wysirzał działowy, zwróciła na się szczególniej-  
szą naszą uwagę, i dla tego, dnia 2 marca, założoną  
została na tym punkcie reduta, którą zupełnie skoń-  
czono dnia 24 i poświęcono.

Fortyfikacya ta zrobiona jest na 500 ludzi  
i 8 armat; ma 4 bastiony, parapet otoczony neo-  
koło szturmopalami; od dna rowu do szturmopalew  
2½ sążnia (głębina rowu, z przyczyny skalistego  
gruntu, po większej części zrobiona jest przez wy-  
sądzenie minami, co bardzo utrudniło robotę);  
we trzech koszarach cały garnizon mieści się prze-  
stronnie; dla dwóch tysięcy ładunkow artylerycz-  
nych i 25 tysięcy karabinowych zapasowych zro-  
bione są dwa dobre sklepy, a przed palisadowemi  
wrotami jest most podjemny. Fortyfikacya ta,  
tak zewnątrz, jako i wewnątrz, dobrze jest ukon-  
czona i stanowi zupełną twierdzę, której, bez  
formalnego obleżenia, zdebyć nie można.

Dnia 24 marca, o godzinie 9 zrana, garni-  
zon tutejszy zebrał się na równinie i uszykował się  
kolumnami, a w pół do dziesiątej, gdy, po uczynio-  
ném na to wezwaniu, przybyli PP. Kontr-Admi-  
rałowie ze wszystkimi Sztabi i Ober-oficerami  
znajdujący się tu eskadry, zaczął się marsz cere-  
monialny. Wojska szły do reduty, gdzie się tak-  
ż uszykowały kolumnami w miejscach wskaza-  
nych; po czém zaczęło się nabożeństwo, na któ-  
rém było tutejsze duchowieństwo, z obrazami i  
chorągwiemi. Napływ ludu był nader znaczny.  
Gdy zaśpiewano *mnogie lata*, wtedy z reduty,  
murow miasta i wszystkich na reydzie stojących  
okrętow strzelano z armat. Po poświęceniu redu-  
ty i koszar, Duchowieństwo, PP. Jenerałowie,  
Sztabi i Ober-Oficerowie, oraz znaczniejsi miesz-  
kańcy miasta byli zaproszeni na śniadanie; żołnie-  
rzom rozdawano wódkę, chleb i rybę pieczoną.  
Gdy spełniano zdrowie Cesarza Jegomości i całej  
Najjaśniejszey Familii, grom dział powtórnie dał  
się słyszeć na fortyfikacyach i okrętach. Obcho-  
dowi temu sprzyjała napyknięjsza pogoda.

Nie przestajemy przyprowadzać do doskona-  
łości tutejszych fortyfikacyi, tak, iż, jeżeliby  
Turcy, ośmielili się nas atakować, wszystkie ich  
usiłowania zostaną bez skutku, a strata będzie na-  
der wielka (\*).

Mamy tu zupełną wiosnę: drzewa się zaczęły  
rozpuszczać, a wszystkie pola pokryte są kwia-  
tami wiosennymi.

Potrąfiliśmy sformować tu kawalerją; sto-  
konných odbywa przedpocztową służbę na do-  
brych rumakach tureckich, odebranych nieprzy-  
jacielowi. Mamy takż bardzo dobry korpus z Bul-  
garów; odbierają oni u pastuchów tureckich sta-  
da owiec i bydła rogatego, a w dalszym czasie bę-  
dą nam wcale użytecznymi przewodnikami.

#### ANGLIJA.

Londyn dnia 18 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Gazeta *Goniec* pisze: „Powszechnie mniema-  
ją, iż tegoroczne obrady Parlamentu nie długo  
trwać będą, i że stan interesów dozwoli ukon-  
czyć je wcześniej, niż w roku zeszłym. Wkrót-  
ce podany będzie budżet. Bil Pana *Peel* względem  
lepszego urzędzenia policyi w *Westminster* i oko-  
licach, nie dozna żadney opozycyi, ze względu  
na korzyść, jaką obiecuje. Prędkie to zamknięcie  
Parlamentu dozwoli oraz członkom, zwłaszcza z Ir-  
landyi wrócić niezwłocznie do hrabstw swoich,  
a Ministrowie zajmą się całkowicie sprawami za-  
granicznymi, o których w ciągu ostatnich żwa-

(\*) Wypadki dnia 30, opisane w N. 18 Kur. Li-  
tewskiego, sprawdziły to zdanie.

Wych posiedzeń parlamentowych zupełnie prawie zapomnieli. Trzeba będzie przyznać, iż Xiążę Wellington w oczach całej Europy otrzyma zakres działania nierównie rozciąglejszy, niż miał na początku kampanii przeszloroczney. Wpływ jego do stosunków zagranicznych, paparty z jednej strony od Irona, a z drugiej od tak znaczney większości w Parlamencie, będzie miał przywoite znaczenie."

Tutejsza gazeta *Sun* pisze: „Otrzymałmy wczoraj wiadomość z *Portsmouth*, iż tam przysposobiono statki przewozowe dla 8,000 wojska. Powszechnie mniemają, iż wspomniane statki przeznaczone są do sprowadzenia kilku półków, będących teraz w Irlandyi do różnych portów angielskich, nim nastąpi przedsięwzięte zmniejszenie wojska krajowego."

— Dnia 19 —

Interessa kraju naszego w Azji, winny zająć całą uwagę nie tylko Izby obu, ale i kraju całego, a ciągu tych lat czterech, które poprzedzają jeszcze rozwiązanie ważnego zapytania: czyli w tej części ziemi kompania lub bezpośrednio Ministerjum rządzić powinno? Dziennik Biskupa Kalkuckiego, zawiera liczne przycoczenia wydarzeń, które w tej mierze niejedną usuną wątpliwość; w ogólności, rzeczoney Biskup, mówi dobrze o kompanii; widzi on niedostateczności i nieskończoność naszego systematu, o charakterze i sposobie myślenia krajowców mówi bez uprzedzenia i bez dumy Europejskiej. Nie przeczy on, iż niektóre klasy ludności przez naszą administracyą zubożone i spodłone zostały; ale przyznaje obok tego, że dla ogółu całej ludności, taż administracya była użyteczną. Tak utrzymując, nie mniema bynajmniej: że kraj ten winien zostać na zawsze zawieszony od kraju, tak mu odległego, jak jest Anglia; dopuszcza, i owszem, że pod systematem oycowskim i liberalnym, przemysłna pracowitość Indyan, może dojść do tak wysokiego stopnia w swém wykaztawieniu, o jakim dziś trudno mieć wyobrażenie.

#### KRAKOWSKA RZECZPOSPOLITA.

Krakow dnia 28 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ludność tutejszego miasta, wynosząca 32,905 dusz w roku 1827 28, spożyła w przeciągu tegoż: 6696 wołów, 3159 krów, 414 jałowic i bukatów, 9396 cieląt, 10,008 baranów, 7020 wieprzów, 137 kozłów i koz, 203 jagniąt. Licząc średniego wołu funtów 500, krowę funtów 250, bukaty i jałowice po funtów 200, wieprze po funt. 150, cielęta, barany, kozły i kozy bez różnicy po funtów 40, jagnięta po funtów 10, wypadła następująca ilość mięsa:

Wołowiny	-	-	funtów 5,348,000.
Krowiego	-	-	789,750.
Jałowic i bukatów	-	-	82,800.
Cielęciny	-	-	375,840.
Baraniny	-	-	400,320.
Wieprzowiny	-	-	1,053,000.
Kóz i kozłów	-	-	5,342.
Jagniąt	-	-	2,050.

Razem spożyto mięsa funtów 6,057,082; co dzieląc na 32,905 ludności, wypadła rocznie na osobę w przecięciu, funtów 184 i  $\frac{23366}{100}$ , więcej zatem niżeli  $\frac{1}{2}$  funta dziennie; nie licząc w to ogromnych dostawczeń ptastwa domowego, dziczyzny, ryb, wędlin zagranicznych i t. p. — Optata roczna od wyżej wyrażonych ilości zabitego bydła w rzesalni rządowej, licząc od wołu po zł. 1 gr. 10; od krów, jałowic i bukatów po zł. 1; od cieląt, koz i baranów po gr. 8; od kozłów po gr. 15; od jagniąt po gr. 3, uczyniła w roku 1827—23 zł. 27,099; więc na osobę rocznie około 25 groszy; albowiem podatek akcyzowy od rzezi bydła, już tu od lat przeszło 10 jest zniesiony.

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 7 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Utrzymuje się pogłoska, iż Hrabia *Ofalía*

będzie mianowany ministrem spraw zagranicznych. O trzęsieniu ziemi nie już nie słychać. Nieszczęśliwi mieszkańcy tamecznych okolic zaczynają nieco oddychać. Wreszcie tym, którzy istotnie ucierpieli, daje się spieszne wsparcie. Ogólnie 20 kościołów i przeszło 4,000 domów zostało zniszczonych przez trzęsienie ziemi. Król Jmé kazał dać ze skatuty swojej 1,500,000 realów (blisko 600,000 zł. pol.) i znaczną ilość zboża dla podupadłych. Wezwano wszystkie władze krajowe do zbierania i przesyłania składek.

*Grihuela* dnia 5 kwietnia.

Wydobyto już z gruzów przeszło 5,000 ludzi, pozbawionych życia, przez ostatnie trzęsienie ziemi; liczba pokaleczonych jest dwa razy większa. Niepodobna wyrachować straty w pieniądzech, bydłe, zbożu i sprzętach. Tysiące nieszczęśliwych osób widać kąpiących z piącem w miejscach, gdzie ich krawni zostali gruzem zasypani. Niedaleko *Almoradi* Biskup spotkał starca, wydobywającego zwłoki 8ga Dzieci swoich zpod zwalisk domu.

#### A L G E R A.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Tangeru* pod dniem 24 marca wyraża: „Dnia 14 b. m. przybył tu z *Gibraltaru* Pan *Pflügl*, Agent Austriacki, dla ułatwienia zatargów między Austryją i Marokiem. Zaraz po przybyciu swoim oświadczył, iż uprzedził eskadrę narodu swego, która stoi na kotwicy w przystani *Algeras* i niezwłocznie się pokaże. Nazajutrz postął do Baszy notę, w której przedewszystkiem żądał oddania wszystkich zabranych w niewolę Austryaków. Odpowiedział Basza, iż Cesarz Marokański, Pan jego, nie upoważnił go do żadnych układów; lecz pierwszy Minister tego Monarchy przybędzie wkrótce z instrukcyami ze stolicy. Pan *Pflügl* postanowił czekać; nalegał jednak o oddanie jeńców, i domagał się, aby twierdza najpierw salutowała eskadrę Austriacką. Pierwszy Minister, *Ben-Gelun*, przybył dnia 15 b. m. i sprowadził lwicę, ogiera i klacz ze zrębieciem, w podarunku dla Króla Szwedzkiego, tudzież lwa i dwa konie dla Króla Duńskiego, oraz dwa lwy dla *Don Miguela*. Wkrótce ułatwiono zatargi, jeńców oduano, i eskadra popłynęła na powrót do *Algeras*. Konsul Duński miał się najwycey przyłożyć do tego szczęśliwego wypadku. Z rządem Neapolitańskim zachodzą podobne zatargi, które dotąd nie są ułatwione: bo Cesarz Marokański żąda pieniędzy, a Król Neapolitański dać ich nie chce. Za zasadę traktatu kładzie wspomniony Cesarz, aby rząd Neapolitański płacił coroczny haracz. Pan *Kial*, sprawujący interessa Neapolitańskie, otrzymał rozkaz oddalenia się we trzech dniach z miasta tutejszego, lub przyjęcia powyższej propozycyi. Odpowiedział na to, iż niema potrzebnego pełnomocnictwa, i prosił o pozwolenie pobytu aż do odebrania instrukcyi Dworu swego; dano mu tylko kilka dni czasu, i uda się do *Gibraltaru*."

#### A F R Y K A.

*Alexandrya* dnia 27 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Przybył tu *Hussein Vrione*, zaufany agent Deja Algierskiego. Donosi on, że jego zwierzchnik postanowił nie przystąpić do żadnych układów z Francją. W całym Algierskiem Państwie zaciągają do wojska; każdy zdolny do noszenia broni w razie potrzeby ma być powołany do służby wojskowej; zapisują nawet cudzoziemców i wszystkie warowne punkta stolicy przyprowadzają do stanu obrony. Dey otrzymał 100 dział od Cesarza Marokańskiego i już je kazał w Algierze osadzić. Nad brzegami pozakładano małe twierdze i oddano pod rozkazy *Kaymakana*; każda z nich mieści 200 żołnierzy i 24 artylerzystów, po największej części cudzoziemców. *Hussein Vrione* źle mówi o Francuzach, i dodaje, że jeśli się pod Nawarynem dobrze sprawowali, zachęcał ich tylko przykład sprzymierzonych. Gdyby byli

waleczni i obrótni (miał między innymi oświadczyć), mała Algierska siła morska nie tyleby ich zatrudniła i nie krążyłaby tak śmiało w obliczu nieprzyjacielskich wojennych okrętów.

#### PORTUGALIA.

Lizbona dnia 21 marca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

We środę po południu przyszedł do brezylijskiego generalnego konsula policyjny urzędnik z rozkazem, ażeby w przeciągu trzech dni Portugalią opuścić. Ten żądał rozkazu na piśmie i uczynił zaraz do Ministra spraw zewnętrznych mocne przedstawienie, nie tylko co do samego rozkazu, ale i co do sposobu, jakim mu był dany. Lubo kawaler Antonio da Silva, od czasu przybrania przez Don Miguela tytułu Króla nie pełnił istotnie obowiązków generalnego Konsula, wszelako pozostał tu jako prywatny agent brezylijskiego rządu i podpisywał paszporta i wszelkie inne dokumenta osobom udającym się do Brazylii. Nadto był upoważnionym od Don Pedra, do odebrania przypadającej na Jego Cesarską Mość części ze spadku po ś. p. oycu jego, która jeszcze dotychczas nie została wyptacona. Gdy dziś o godzinie 12 w południe termin upłynął, a Wice-Hrabia Santarem nie dał żadnej odpowiedzi, więc wspomniany agent wsiadł na statek dowódcy francuzkiej stacyi i udał się na fregatę Thetis, gdzie dla bezpieczeństwa dopóty pozostał, dopóki pakebotem nie popłynie do Anglii. (Niektóre pisma już doniosły, że P. da Silva przybył do Falmouth.)

#### TURCJA.

Konstantynopol.

(Journal d'Odessa.)

Wszyscy wnoszą, iż Sultana wkrótce sam uda się do armii. Za jego przykładem, większa część ministrów chodzi w mundurze wojskowym, zamieniwszy zawoy na feskę. Od połowy lutego, znowu zaczęły przychodzić wojska z Azji.

Z dnia 2<sup>go</sup> lutego donoszą, że Sultana występuje do Adrianopola z chorągwią Mahometa, z całym obozem Ramis Cziflijskim i ochotnikami. Z wiadomością tą wystano gońców do wszystkich obwodów. 200 rodziny greckich, znaczna liczba Ormianów i Żydów wysłana została do Azji. Mówią, że w przyszłym tygodniu wysłają ze stolicy jeszcze 15,000 Greków, 10,000 Ormianów i 5,000 Żydów. Agenci europejscy wstawiają się za tymi nieszczęśliwymi; lecz, jeżeli oczekiwane ze Smyrny zapasy zboża nie przyjdą, wtedy nic ich nie ochroni od wygnania.

Od granic Tureckich 17 marca.

Dany przez Ibrahima Baszę rozkaz: ażeby wszystkim żołnierzom ogolić brody, uczynił na Muzułmanach mocne wrażenie. Osobliwie zaś przeciwnym się wydsze ten środek dla Arabów, którzy brody nigdy nie golą (J. d'Odessa.)

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

— W obwodzie weneckim w mieście Sagzile, przytrafiło się następujące okropne zdarzenie: Fan Dinterowa ze zbiorem żywych zwierząt, przejeżdżając przez to miasto, musiał dla odmienienia kooi, zatrzymać się na tamecznej stacyi. Dozorca zajął się tymczasem oczyszczaniem klatki, w której zamknięty był lew i niespodzianie otworzył drzwiczki; w tém lew, widząc się wolnym, wypadł na tego nieszczęśliwego, zdarł zeń skórę do samej czaszki głowy i zostawił go w połowie rozszarpanym na miejscu. Potém rzucił się na pocztowego osiodłanego konia, i uczepiwszy swe łapy w siódło, obalił go na ziemię. Stojący nie daleko od tego miejsca furman pocztowy wziął się do ucieczki. Kilku właścian i żołnierzy pospieszyło na pomoc, lecz żaden z nich nie odważył się podejść do rozjuszzonego zwierza. Tym

czasem pocztmistrz zastrzelił lwa z okna: Dozorca zbioru tego zdawało się, iż wyzionął już ostatniego ducha. W teyże samej chwili przyjechał do pocztowego domu J. C. Wysokość Arcy Xiążę Raynery, Vice-Król Lombardzko-Wenecki; kazał niezwłocznie odnieść na pół-martwego doglądacza do szpitalu i niezgo nie szczędził, aby go wyleczyć: mała jest atoli nadzieja wyzdrowienia.

— Zmarły w Monachium weteran literatury bawarskiej, radca tajny Westenrider, przeznaczył testamentem 12,000 zł. ryń. na rzecz tamecznych zakładów dobroczynnych.

— Prawo angielskie, mocą którego kreskę na wyborach parlamentowych dawać może tylko ten, kto z majątku swego ma przynajmniej 40 szillingów czystego dochodu rocznego, wydane zostało przez Henryka VIII, w 53 roku panowania jego. Dzisiaj, jak wiadomo, wnieiono w Parlamencie odmienić to prawo i zrobić postanowienie, iżby prawa wybierania używał ten tylko, czyj majątek nieruchomy przynosi najmniej 10 funt. szterl. czystego dochodu rocznego.

— Z Paryża piszą między innymi, co następuje: „Znany zodyak, który się znajdował we wspaniałych rozwalinach jednej starożytnej świątyni egiptyskiej w Denderach, uważany był jako prosty, nie nieznaczący kamień. Od tego czasu, kiedy na wyspie Malcie, w jedney studni, znaleziono niedawno kamień z czasów przedpotopowych, z napisem rzymskim czyli łacińskim, że konsul Semproniusz przynosi w darze przyszłym pokoleniom ten kamień, znaleziony na górze Atlasie. Cała Malta z tey przyczyny rozdzielona na dwie części: z których jedna złożona jest z niewierzących, którzy stronników drugiej nazywają ludźmi chorującymi na kamienną chorobę.

— W Paryżu, umarł dnia 19 marca P. Alexander Lamet.

— W Rzymie, dnia 8 marca umarł Xiążę Franciszko-Rospuli.

— Na jedney parady, młody oficer, zbliżywszy się do Napoleona, uskarżał się, że wysłużywszy już 5 lat w randze porucznika, znowu ominiony został w ostatniem podwyższeniu. Napoleon jemu odpowiedział: „Rząd WPan spokojny, siedem lat sam byłem porucznikiem, a pomimo to jednak udało mi się dosłużyć.” Wszyscy, którzy tuż stali, zaśmieli się, a zaspokojoy temi słowy porucznik, poszedł na swoje miejsce.

— W jedney gazecie paryzkiej, z okoliczności grania opery Mozarta, Don Juan, powiedziano: „Za jednem nieszczęściem zwyczajnie następuje drugie: prawda ta jasno jest dowiedziona przez pannę Buffardin, której przypadło grać wszystkie role Armigo. Przez cały wieczór spiewała bez ładu, to pierwsze nieszczęście; pomieszała dwa lub trzy tercetty, to drugie; zaplątała się w w ogonie swej sukni, to trzecie nieszczęście; i nakoniec, upadła na scenie. Przez uwagę na to ostatnie nieszczęście, publiczność przebaczyła jej poprzedzające uchybienia.

— W jednym traktyerze, w Edyburgu, zdarzył się niedawno następujący zabawny wypadek: gospodarz zaczął odkorkowywać butelkę wina, dla nalania gościom, którzy u niego obiadowali, gdy w tém rozszedł się po stancyi głos z komina: „pomóżcie, ja nie mogę zysać!” — „Jakim sposobem znalazłeś tam, oszuście, zawołał traktyernik, postawiwszy na stół butelkę; poczekaj, nie uydiesz odemnie.” Wtedy na łeb na szyję pobiegł, zamknął drzwi za sobą, żeby nie uciekł złodziej; w kilka minut, przyszedł z kominiarzem i policyją, iżby poymać nieproszonego gościa i odebrać, gdzie należy. Kominiarz polazł do komina, lecz wkrótce ztamtąd wrócił ze smutną wiadomością, że złodziej się schował. Gospodarz był w nader wielkiej niespokojności, która jednakże trwała kilka tylko chwil; zagadka została rozwiązana przez to, iż między gośćmi znajdował się brauchomówca.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawalera.

w Drukarni Redakey.

Wilno dnia 1 Maja v. s. 1829 roku.

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowej Expedycji ogłasza się, iż dla uzyskania skarbowey należności, należney prowiant-skiej wiedzy, od Wileńskiego mieszkańca żyda Ieki Taubera, murowany dom jego w mieście Wilnie pod N. 583 położony, oceniony 12414 rub. 54½ kop. assygn. oddany na publiczną sprzedaż, i do tego naznaczono terminy: 1szy 17, 2gi 19 następującego czerwca tego roku, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania ogłoszenia w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; zatem życzący kupić ten dom Taubera, zechcą przybydź na wyżej pomienione terminy do tego Rządu. Dnia 27 kwietnia 1829 r.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

1 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się; iż w niej będzie się sprzedawać przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą za ominięciem terminu nieruchomości majątek obywateli Adolfa i żony jego Józefy Gordziatkowskich, położony w Mohilewskiej gubernii orszańskiego powiatu we wsi Poreczy z 15 dusz płci męskiej włościan, zapisanych do ostatniej rewizyi, z całą siemienistością, własnością i ziemią; we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach tego ogłoszenia. Dnia 10 kwietnia 1829 roku. Pomocnik Buchhalter Kolleski Sekretarz Sofronowicz.

### Nowe dzieła.

#### Rozmowy polskie i rossyjskie

Podług celniejszych dzieł rossyjskich ułożone i na 109 leky podzielone. Wilno, nakładem Fr. Moritza 1829.

W nauce języków, mianowicie żyjących, oprócz grammatyk i słowników, wielce są pożyteczne dzieła, które zawierają w sobie zbiór wyrażen i sposobów mówienia w codziennem i potocznem użyciu będących. Kto pragnie w krótkim czasie nauczyć się mówić obcym językiem, w dziełach podobnego rodzaju największą znajdzie pomoc i ułatwienie. W takim też celu wydane zostały rozmowy polskie i rossyjskie, za przewodnika w mówieniu jednym lub drugim z tych języków służyć mogące. Podzielone na 109 leky albo rozdziałów obejmują to wszystko, cokolwiek w rozmowie codziennej przydać się może, posiadają bogaty zapas wyrazów i wyrażen, jakie nieodbitnie w społeczności są potrzebne, a zatem ułatwiają nabycie wprawy tłumaczenia się ustnego. Dla większej zaś wygody i korzyści, wyrazy rossyjskie znakiem iloczynu są opatrzone, przez co wskazany jest sposób dobrego i czystego wymawiania. Znajdnie się do przedania w księgarniach wileńskich. Cena exemplarza złotych pięć czyli kop. 75 srebrem.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 28 kwietnia 1829 roku. Cenzor Leon Borowski.

1 Do Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wil-

nie nadesłane zostały z Banku Polskiego Obligacye Udziałowe pożyczki Królestwa Polskiego, i sprzedają się po cenie Ceduły Kursu Gildy Warszawskiej. Szczegóły takowej pożyczki, i plan rozgrywania Obligacyi Udziałowych okazany będzie każdemu w pomienionej księgarni, a nadto sam plan będzie w późniejszych numerach Kuryera Litewskiego, w całej obszerności umieszczony.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.

1. Dekretem oczewistym Sądu Magistratu Wileńskiego 1814 roku Januaryi 8 dnia, w sprawie konkursowej Urodz. Daniela i Alexandra braoi, Kazimiry siostry Stachowskich ferowanym, przysądzona została ogólna summa rubli srebrnych 1,637 kop. 87, dla Urodz. Thadensza Jarkowskiego Rotmistrza Mińskiego, i pokazana satysfakcyą z domow w mieście Wilnie leżących, oraz z summ na debitorach dekretem wykazanych: ponieważ dotąd summy w najmniejszej części Stachowscy ani ich opieka Jarkowskiemu nieopłacili, więc Jarkowski rozwinął proceder w Wileńskim Magistracie z Stachowskiemi oraz ich opieką jako debitorami, a zaś z Urodz. Antonim i Barbarą Pileckimi, z Star. Leyzerem Nodelem nabywcami domow ewikcyi nległych i dalszemi stronami, tak o doliczenie procentow jako też pokazania pełney satysfakcyi na rzecz Jarkowskiego, oraz sumnę z Rady Miasta Wilna dla kredytorow dekretem oczewistym pokazaną, przez prozbę do teyże Rady podaną przyaresztował, ażeby zatem debitorowie na których sądzone zostały oczewistym dekretem summy, i nikt w żadne układy z Stachowskiemi i ich opieką wchodzić nie raczył, niniejszą awizacyą ostrzegam, i z mocy plenipotencyi podpisuję. Datt 1829 roku apryla 10 dnia. Floryan Jarkowski.

Drukować wolno. 1829 roku 19 kwietnia. Cenzor Paweł Kukolnik.

1 Z przyczyny niejawienia się życzących na naznaczone w Grodzieńskiej Skarbowey Izbie targi na dostawę do Grodzieńskiego Dywizyonego Szpitalu zapasow i materyalow, naznaczają się nanowo w tey Izbie targi 20 maja tego roku; do czego wzywają się życzący z pewnymi ewikcyami.

Grodno 25 kwietnia 1829 roku.

Sekretarz Anisimow.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

1 Star. Aronowi Erbszteynowi kupcowi i obywatelowi Białostockiemu, oraz Ur. jakich-bądź imion Wächtlerowi, sukcesorom zeszlęgo traktyernika Szwagierusa, sukcesorom konsyliarza Wassersleben, Porucznikowi Kostelott lub jego sukcesorom, sukcesorom Chirurga Fomberga, mianowicie Ignacemu Fombergowi Professorowi Uniwersytetu Wileń., Paulinie z Fombergow zamężney Potockiey w assystencyi męża, sukcesorom doktora Szneydera, Assesorowi Medycyny Lipińskiemu, sukcesorom

Aptekarza Szlegela, sukcesorem Jana Rompellego, Star. Izyk Heymauowi Lewi i Józefowi Sztoss kupcom Królewieckim, oraz Jankielowi Abrahamowi, tudzież Ur. Majorowi Myszkowskiemu, Szymelfenigowi b. Prezydentowi Kamery lub jego sukcesorom, niemniej dalszym jakich bądź imion i nazwisk kredytorom i pretensorom do masy zeszłego Kapitała Wicherta w depozycie pod wiedzą Sądu Głównego Obwodu Białostockiego będącej ubiegającym się. Pozew przed Sąd Cywilny Białostockiego i Sokolskiego Powiatów na kadencją najbliższą juniową w roku 1829 sędzić się mającą wynosi się z instancyi Urodz. Izabelli, Emilii, Amalii z Wichertów Towiańskiej w asystencyi męża Piotra Towiańskiego Kapitała Łuckiego Grenadyerskiego Półku o to: iż żał. z mocy urzędowej cessy przez matkę Maryę Julię z Warneków wprzód Wichertową a dziś zamężną Majorową Badenbrog w r. b. junii 4 d. w jurysdykcyi Potrymonialney Bolewicy w Królewcu zdziałaney, będąc w stopniu jej właścicielką summy 1666 tal. 20 gr. przez zeszłą Reginę Worneke matkę cedującej Majorowej Budenbrok na massie depozytalney zeszłego Kapitała Fryderyka Augusta Wichert dochodzonej, a z zejściem pierwszej na drugą jako sukcesorkę spadłej, przez tęż zaś żał. przelewkaney, gdy wypłata takowej należności jedynie z powodu obżał., którzy acz w późniejszych i w zbyt małej proporcji pretensjach, ani do jednoczasowego poszukiwania przychodzić, ani zrzec się onych, podobnie jak dalsi, i mianowicie Star. Reza, Schoene, Schwagerus, Mendel i Markus niechcieli, zatrzymaną została, za co odpowiedzieć są winni. Przetóż żał. pozywa w proźbach: o przyznanie żał. należności za najpierwszą, o usunięcie wszystkich obżał. pretensyi, o dozwoleń żałcey zdiąć z depozytu po b. Regencyi Białostockiej pozostałego summę rubli srebr. 407 kop. 48 z procentami w wiedzy Sądu Głównego Białostockiego będącą, o odesłanie żałcey za dotychczasowe zamitrężenie i straty ztąd poniesione po satysfakcyą do majątku obżałch, wreszcie o to, co przy sprawie proszonym będzie. Zapozwę niniejszą do Gazet podaję

Sachocki Woźny Sądu Głównego Departamentu z Obwodu Białostockiego.

Dozwala się drukować. Wilno d. 29 kwiet. 1829 r. Cenzor Leon Borowski.

1. Roku 1829 apryla dnia Woźny niżej podpisany wzywa zeszłego Fryderyka Augusta Wicherta kapitana wojsk pruskich pretensorów mianowicie W. Arona Erbezteyna jakich bądź imion Wachtlera, sukcesorów Schwagerusa, sukcesorów konsyliarza Wasserleben, porucznika Kostelott lub jego sukcesorów, sukcesorów chirurga Fomberga, sukcesorów doktora Szneydera, Lipińskiego assessora medycyny, sukcesorów aptekarza Szlegiella, sukcesorów Jana Rompellego, Star. Izyk Heymona Lewi i Józefa Sztoss kupców królewieckich, Jankiela Abrahama, majora Myszkowskiego, Szymelfeniga b. Prezydenta kamery lub jego sukcesorów, iżby na skutek zapozwania Izabelli Emilii Amalii z Wichertów Towiańskiej, w ponawiającej się dopiero od imienia jej sukcesorów mianowicie pozostałych w nieletności córek Julii, Matyldy, Leokadyi, oraz Fryderyki, Szarlaty, Szabelli, w dokładzie oycy Piotra Towiańskiego kapita-

na wojsk rossyjskich jako opiekuna działających, rozprawie, w Sądzie Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego powiatów na kadencyi juniowej stawali, gdzie ma nastąpić rozprawa: kto z pretensorów kapitana Wicherta jest bliższym do wzięcia summy rubli srebrnych 407 kop. 48 w depozycyę w wiedzy Sądu Głównego Białostockiego będącej i reprezentującej całkowity na satysfakcyą wierzycieli fundusz.

Sachocki Woźny Sądu Głównego zgo Departamentu Białostockiego.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 29 kwietnia 1829 roku. Cenzor Leon Borowski.

### Nowe dzieła.

Rzut oka na teraźniejszy stan gospodarstwa w klimacie północnym, wespół z podaniem środków prowadzenia, w obecnych stosunkach handlowych, takiego trybu gospodarowania, któryby, wynagradzając straty na cenie zboża w dzisiejszych czasach doświadczane, był stosowniejszym do teraźniejszego stanu okoliczności, i któryby tém samém, podupadłego rolnika w tych krajach podźwignął. Czyli: wykład prawideł, podług których Reforma teraźniejszego systematu gospodarowania z pożytkiem dla właścicieli ziemskich w Klimacie Północnym, a w szczególności w prowincjach Litwy i Polski uskutecznić można być może. Przez Michała Oczapowskiego, Professora P. Z. Gospodarstwa Wiejskiego w Cesarskim Wileńskim Uniwersytecie: Towarzystw, Wolnego Ekonomicznego w Petersburgu i Gospodarstwa Wiejskiego w Moskwie, Członka. Tom Iszy zawierający w sobie. O przyczynach nizkości ceny zboża. O systemacie tróypolowym i jego niedostateczności. O systematach pastwiskowych: prostym i złożonym. O systemacie płodozmiennym i o sposobach przejścia z pierwszego do ostatnich. Tudzież o środkach, przez które koszta gospodarskie w różnych gałęziach przemysłu rolniczego oszczędzić, a tym samym, zysk czysty z ziemi podnieść można. Rzeczy te objęte są we wstępie i dziesięciu rozdziałach, a 322 §§, jakoto: Rozdział 1szy: Zastanowienie się nad przyczynami nizkości ceny zboża i ztąd wyprowadzenie, w ogólności, potrzeby odmiany, dotąd używanego trybu gospodarowania. Rozdział 2gi: O wadach układu tróypolowego. Rozdział 3ci: Ogólne uwagi nad wartością pieniężną pól gospodarzkich w teraźniejszych stosunkach handlowych. Rozdział 4ty: Zastanowienie się nad własnościami roślin, mianowicie co do władzy ich wyczerpywania materji odżywey z roli, nad przymiotami gruntu, klimatu i tym podobnymi wewnętrznymi i zewnętrznymi okolicznościami, na które w zaprowadzeniu nowego systematu, wzgląd mieć należy. Rozdział 5ty: O układach pastwiskowych, prostym i złożonym. Rozdział 6ty: O układzie płodozmiennym. Rozdział 7my: Przejście z systematu tróypolowego, do jakiegokolwiek systematu gospodarowania doskonalszego, i korzystniejszego w obecnym stanie okoliczności handlowych. Rozdział 8my: Zawierający w sobie przykłady przechodzenia z tróypolowego do innych systematów. Rozdział 9ty: O środkach podwyższania czystey intraty z gospodarstwa przez zmniejszenie kosztów uprawy. Rozdział 10ty: O zachowaniu oszczędności w stawianiu budowli gospodarskich. In 8vo majori str. xxxii i 427. Ogłoszenie prenumeraty na Tom IIgi i uwiadomienie o dziełach tegoż Autora dawniej wydanych str. nieliczbowanych 3. Tablic na miedzi rytych półarkuszyowych dwie. Cena Tomu Igo srebrem rub. 1 k. 50. Cena prenumeracyyna Tomu IIgo także srebrem rub. 1 kop. 50, po wyjsciu z druku będzie podwyższona.

Prenumerata przysyła się w Wilnie: w Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego: w Xiegarniach: J. P. Zawadzkiego i Gliksberga; w Mińsku, w sklepi J. P. Bazylego Makarewicza. W różnych miejscach u Kollektorów. Prenumerata na tomy następne, ogłosi się w czasie późniejszym.

Drukować wolno Cenzor Paweł Kukolnik.

Wilno dnia 1 Maja v. s. 1829 roku.

## О Б Ъ Я В Л Е Н И Е.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ вторично объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Адама Иванова сына Цѣхановецкаго, состоящее Могилевской Губерніи Сеннинскаго Повѣща, придворѣ Поженкахъ дворовыхъ 16, крестьянъ въ деревняхъ: Поженкахъ 74, Городцѣ 94, Лукьяновѣ 62, заспекѣ Баршулевѣ 4, и всего 250 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года мая мѣсяца: первый 21, второй 28, и третій 30 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе, и форму купчей крепости. Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady Opiekunicy St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania niniejszém powtórnie ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominiowaniem terminu, nieruchomy majątek Obywatela Adama Ivanowa syna Ciechanowieckiego, położony Mogenskiej gubernii, Senin'skiego powiatu przy dworze Pożenkach dworowych 16, włościan we wsiach: Pożenkach 74, Horodce 94, Lukianowie 62, zaścianku Bartulewie 4, w ogóle 250 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow, tego roku w maju 1829 21, 2gi 28 i 3ci 30. Życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicy pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedającego prawa. Ekspedytor Osmałowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ вторично объявляется, что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Ивана Фадѣева сына Буйницкаго, состоящее Вишебской Губерніи Невельскаго Повѣща въ разныхъ селѣняхъ 360 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ, сего года мая мѣсяца:

первый 7, второй 14, и третій 16 числъ; желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крепости. Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady Opiekunicy St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania niniejszém powtórnie ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominiowaniem terminu nieruchomy majątek Obywatela Jana Fadiejewa syna Buynickiego, położony Witebskiej gubernii Nowelskiego powiatu w różnych wsiach 360 wogóle dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 r. z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow tego roku w maju: 1szy 7, 2gi 14, i 3ci 16; życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicy pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedającego prawa. Ekspedytor Osmałowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ Санктпетербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ вторично объявляется, что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика бывшего Повѣщоваго Маршала Фомы Криштофорова сына Пузыны, состоящее Могилевской Губерніи Рогачевскаго Повѣща въ селѣ Волоши дворовыхъ 22, крестьянъ 195, въ деревнѣ Олешнѣ 104, а всего 321 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года мая мѣсяца: первый 7, второй 14 и третій 16 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію, опись, условіе, и форму купчей крепости. Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady Opiekunicy S. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania niniejszém powtórnie ogłasza się: iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą za ominiowaniem terminu, nieruchomy majątek Obywatela byłego powiatowego Marszałka Tadeusza Chrystyforowa syna Puzyny, położony Mogenskiej gubernii, Rogaczewskiego powiatu w majątku Wosotnie dworowych 22, włościan 195, we wsi Olesznie 104, w ogóle 321 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow, tego r. w maju 1szy 7, 2gi 14 i 3ci 16; życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicy pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedającego prawa. Ekspedytor Osmałowski.

2 Отъ Литовско-Гродненскаго Губернскаго Правленія симъ въ публичное извѣстіе объявляется: что Гродненской Губерніи по Уздѣннымъ Городамъ въ намѣненныхъ Земско-Повѣщовыхъ Судахъ подѣ председательствомъ Уздѣнныхъ Маршаловъ 25 и 25 сентября, а въ Губернскомъ Геродѣ Гроднѣ въ Казенной Палатѣ 15

числѣ октябріа наступающаго года, производится на законномъ основаніи торги на отдачу въ прехъ-дѣшнѣе содержаніе по пошге Гродненской Губерніи почтовыхъ станціи, и къ поставкѣ для кварширующихъ въ сей Губерніи Войскъ и въ прочіе мѣста пошребнаго количества дровъ, свѣчь и соломы. По чему желающіе взять на себя сіи подряды, явились бы къ онѣмъ торгамъ, при каковыхъ будущъ имъ предъявлены нужныя къ тому сведения и кондиціи.

2. Od Rządu Gubernskiego Litewsko - Grodzieńskiego niniejszym podaje się do publicznej wiadomości: iż grodzieńskiej gubernii w miastach powiatowych w tamecznych Ziemsko - Powiatowych Sądach pod prezydencją Marszałkow powiatowych w datach 23 i 25 septembra, a w gubernskim mieście Grodnie w Skarbowey Izbie 15 oktobra roku bieżącego, będą odbywać się na osnowie prawney targi dla oddania w trzyletnią dzierżawę w teyże grodzieńskiej gubernii pocztowych stacyy, oraz na dostarczenie dla wóysk w tey gubernii kwaterujących i na inne miejsca w potrzebney ilości drow na opał, swiec i słomy. Życzące przeto osoby do przyjęcia na siebie takowych подрадов zechcą jawnie się na wyż wyrażone targi, przy których będą dla nich komunikowane potrzebnę do tego wiadomości i kondycye.

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż podług postanowienia tego Rządu dnia 10 kwietnia nastalego, naznaczono naprzód w Słonimskim Powiatowym Sądzie 15 i 16 następującego maja, a ostatni 5 czerwca w tuteyszej Skarbowey Izbie targi na oddanie na подрад wybudowania w mieście Słonie stajni na 100 kawaleryyskich koni, na co podług śmiety wyliczono 5,414 rub. 5½ kop. assygn., na jakowe terminy wzywają się życzący z prawnemi ewikcyami.

Sekretarz i Kawaler Piotr Ludohowski.

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla oddania na подрад przebudowania Wołkowyskiego Półkowego Łazaretu i wybudowania przy nim sklepu, na co podług śmiety wyliczono 8,485 rub. 86½ kop. assygn., odbywać się będą na prawney osnowie targi, pierwsze dwa 24 i 25 maja w Wołkowyskim Ziemskim Powiatowym Sądzie, pod prezydencją powiatowego Marszałka i w obecności powiatowego Strapczego, a estateczny 4 czerwca tego roku w Grodzieńskiej Skarbowey Izbie; na jakowe terminy wzywają się życzący z prawnemi ewikcyami.

Sekretarz i Kawaler Piotr Ludohowski.

Kancellarzysta Antoni Wyżgo.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział funduszu zeszłego Michała Zagurskiego Remissą Sądu Ziemskiego Wileyskiego uđeterminowany do folwarku Ogrodnik w pćcie Wileyskim sytuowanego w dniu 21 apryla roku niniejszego zebrany, zaskuteczniwszy wszystkie czynności pierwszemu zjazdowi właściwe, komportacją na sukcesorce masę konkursową reprezentującoy Wney Paulinie z Zagurskich Wyszomirskiej Regent. Sądow Podkom. Ptu Wiley. i na wierzycielach w dniu 21 maja dopełnić się w Kancell. Ziem. Wiley. powina, oraz zjazd powtórny do tychże Ogrodnik na dzień 20 junii 1829 r. uđeterminował, iżby zatem wszyscy kredytorowie w terminie oznaczonym

dla konieczney w rychłym czasie potrzeby; z powodu szczupłego na utrzymanie Sądu funduszu, konkursowego dzieła odbycia, z dopominkami swojemi jawnie się, wzywa, gdyż jak na zwlokających godziny sądowe koszty wskazać zmuszonym że będzie, tak na niejawiających się że zgodnie z prawidłami Remissy amissyą zakreśli zapowiada.

Kajetan Kozieł Podsedek Z. P. W. i Exdywizor. Ignacy Brzozowski Podse. Ziem. Miñ. i kawaler. Józef Wysocki Podse. Z. W. Ptu Wiley. Exdyw.

2. Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszým wzywa życzących podjąć się dostawy różnego rodzaju materyałow i robotników, potrzebnych w tym roku dla wybudowania w mieście Połocku skarbowych domow, w przyłączoney przy niniejszým wiadomości wyszczególnionych; życzący zechcą przyhydz na targi do miasta Rygi do Ekonomicznego Komitetu 24, 25 i 29 tego kwietnia, z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, przy czém będą okazane i warunki.

W i a d o m o s c		
O potrzebnych drewnianych materyałach robotnikom na pobudowanie w m. Połocku projektowanych skarbowych domow w 1829 roku.		
Bierwion sosnowych.		Ilość.
Długości 4 sążni szerokości 7 wierszkow		184
— 4 — — 6 —		17
— 4 — — 5 —		59
— 3 — — 3 —		4
— 3 — — 7 —		244
— 3 — — 6 —		41
— 3 — — 5 —		128½
Desek sosnowych szerokich 9 cali		464
Długości 3 sążni grubości 2 cale		464
— 3 — — 1½		225½
— 3 — — 1		726
Płaszczakow długości 3 sążni, grubości 3 szer. 5 wier.		98
Żerdzi długich 3 grubych od 3 do 4 cali		260
Goździ długości 7 wierszkow, wagi pudow		2
— od 5 do 6 długich sztuk		12050
Żelaza w sztabach do kucia		5 p. 35½ f.
— w sztabach czworograniastego do pieców pudow		6
Węgla czetwerti		7
Żelaznych zawias do okien par		32
— do drzwi		29
— zasuwek par		29
— zamkow		15
Szyb szkła białego ze wstawieniem ich		156
Za wstawienie starych szyb		40
Kleju stolarskiego funtow		14½
Kafel hollenderskich z naroźnikami		240
Cegły sztuk		27656
Kamienia dzikiego kub. sąż.		2½
Wapna beczek		75½
Gliny kubiczny, h sążni		4½
Piasku kubicz. sążni		7½
Brótu funtow		15
Do komiea czugunna juszka z zakrywką i żelaznemi drzwiczkami		1
Do czeleśników piecowych drzwiczki żelazne		1
Oleju konopnego		15 p. 24½ f.
Czerład		2 22
Bleywasu		7 15½
Mieła		36½
Ochry		13
Obicia ze szlakami arkuszy		225
Stolarzow		157
Cieśli po 20 ludzi na dzień		1255
Mularzy		70½
Malarzy		64
Robotnikow do grubey roboty w miarę potrzeby		421
Kawalow		6



2. Wezwany od osob interessowanych w exdywizyi Miernickiey, funduszow W. Tadeusza Niepokoyczyckiego b. Sędziego Ziemskiego powiatu Kobryńskiego w celu tym, abym przez ostateczny układ zgody między jego wierzycielami, położył koniec, zapobiegając kosztownemu przejściu ich sprawy przed Rządzący Senat. Gdy przeznaczony na to dzień 14 february roku bieżącego w miasto Kobryń, nie wziął pomyślnego skutku, z racyi nie zebrania się wielu wierzycieli, zgodzono się zatym, aby wezwać na pierwszy junii idącego roku wszystkich w tej exdywizyi interessowanych samych aktorow, lub umocowanych od ich plenipotentow; z woli przeto znaczney liczby kredytorow wszystkich w ogólności, na dzień wyżej wspomniony do miasta Kobrynia wzywam, od dnia jakiego przez dni ośm traktowanie w tym całym dziele postanawiam. Datt 1829 miesiąca apryla 4 dnia.

Adam Massalski b. Prezydent Sądow Gran. Appel. Ptu Kobryń. i Kawaler. orderu ś. Włodzimierza.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 25 kwietnia 1829 roku. Cenzor Leon Borowski.

2. Niżej podpisany ma honor donieść Prześwietney tuteyszey Publicznosci, że on swój magazyn de Industrie przeniosł do domu JPana Germana na ulicy Ostrobramskiej pod N. 12 i rekomendować się z następnymi towarami: rozmaita kolorowa wełna, tapicowy jedwab, tapicerowe modele, bawełniane i jedwabne konwy, holenderskie nici, różnego gatunku tasiemki, prawdziwe błady, niciane koronki, modne wstążki, różne loki, florenckie damskie kapelusze, strusie pióra, rozmaite perfumy, fręzale i borty, oraz dalsze naymodnieysze roboty z włosów, i użyteczne rzeczy, niemnicy dubeltowe wiązane jak naydelikatnieysze koronkowe czepki, wełniane kwiaty, i różne galanterne towary, ktorych za pomierną cenę dostać można.

Ferdynand Gessner z Mitawy.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2. Dwa domy na końskim targu pod N. 1,251 i 1,255 z dziedzińcami obszernemi zajezdniemi, z ogrodami rozległemi warzywnemi, z dwoma szynkami, dwoma także do składu zboża spichrzami, i z całym obu domow zabudowaniem w części murowanym, są do sprzedania; ktoby one kupić życzył, raczy udać się do właściciela domow tamże mieszkającego.

Józef Krzyżanowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2 W handlu Jana Zaycowa w Ratuszu wileńskim exystującym, odbywa się każdodziennie oprócz tabelnych i świątecznych dni publiczua licytacya, na towary własne onegoż Zaycowa, a mianowicie; złote łańcużki, pieczątki, obrączki, kolczyki, szpilki i dalsze; podobne w futerałach na jedną osobę sztuce srebrne, porcelanowe garnitury, i filiżanki; ze szkła kryształowego i brylantowanego, karafki, szklanki, i kieliszki. Instrumenta bukszpauowe to jest: klarnety, flauty, i pikuliny. Noży stolowe, scyzoryki, nożyczki różney wielkości, brzytwy w futerałach po jednej, dwie i po sześć sztuk w naylepszym gatunku. Tabakierki srebrne i

papierowe. Siodły, musztuki, czapraki złotem wyszywane. Talerze angielskie fajansowe. Toalety męzkie i damskie mahoniowe i w safian oprawne; wstęgi orderowe, a także ordery Rosyjskie i zagraniczne, lanszawty i obrazy w ramach wyzłacanych i osobne ramy w sztukach. Tacy mahoniowe i na blasie z naylepszym malowidłem, lichtarze srebrne, brązowe, i posrebrzane, a także i do pojazdow. Miednicy blaszane, oraz imbryczki i cukiernicy z malowidłem, sztory perkalowe w różnych kolorach, hiszpańskie gitary, tytuń amerykański w różnych gatunkach, samowary mosiężne i blaszane z malowidłem, nici białe do szycia cienkie, różne kinkiety i wszelkie w naylepszym gatunku towary; i dla tego życzący nabydź też towary, raczą do niniejszey licytacyi jawić się. Datt roku 1829 miesiąca apryla 27 dnia.

Daniel Wener R. M. M. W.

5. Roku 1828 miesiąca Xbra 3 dnia na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskimi Powiatu Wileyskiego stawając osobiscie niżej podpisany oświadczenie zapisuję, z powodu następnego. S. p. Ignacy Zbrożek Podczaszy Podolski ostatnie dni życia swojego przeprowadając w majątności mojej zastawney Suszkowie w kluczu Dołhinowskim leżącey, przy żalącym się na dniu 8 gbra idącego 1828 żyć przestał. A lubo dokumentem assekuracyjno-korroboracyynym na dniu 6 februaryi bieżącego roku w Ziemstwie Wileyskim przyznanym, i za onym stosownie do niepojedukrotnego życzenia teścia mojego przez sporządzoną na dniu 8 maja tegoż roku intromissyą, przy zapewnioney nieprzerwaney possessyi całej majątności Suszkowa, żalący się nayuroczyściey mam zapewniony powrót przez successorow konieczny wszelkich wydatkow w obronie od prozekucyi wszystkostronnych nayniespokoinieyszych sąsiadów, jako też za dochodzenie podziałanych podstępnie zaborów, nie życząc jednak żalący się, z przyczyny dotkliwego z sobą postępowania nayniespokoinieyszego ze wszystkich stron sąsiedztwa mieć nadal w swojej zastawney possessyi majątności Suszkowa, przez ninieysze oświadczenie successorów ś. p. teścia mojego do zwrotu summy zastawney i przy oney wszelkich należności powyższym dokumentem upewnionych wzywam. Oraz żeby stosownie do chęci i myśli wzmienionego w górze assekuracyjno-korroboracyynego dokumentu w terminie tamże zakreślonym przed Aktami Ziemskimi powiatu Mińskiego, jako miejsca gdzie żalący się zaliczał tradycyi na summe, takowąż summe zastawną, obligacyyną, oraz z regestrów, z plenipotencyi i z różnych wydatków toż nakładów, zmassowaną zaliczyli, nieopuszczając strat z zawodney possessyi wynikłych naypokoiniey proszę. I to moje oświadczenie podpisuję. Teofil Wołczaski.

Takowe oświadczenie jest do protokołu potocznego Ziemskiego Powiatu Wileyskiego wpisane, o czém przy pieczęci urzędowey tegoż Ziemstwa poświadczam. Datt 1828 decembra 3 dnia. Wincenty Kiersnowski Ziemski Powiatu Wileyskiego Regent.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 24 kwietnia 1829 roku. Cenzor Leon Borowski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Ziemskiego Słuckiego w dniu 11 czerwca 1828 roku nastąpi, rozdział funduszu zeszyłych Adama i Alexandry z Wierzeyskich Borysowiczów Assesorstwa Sądów Głównych Mińskich 1go Departamentu determinującą, a przez Sąd Główny 2go Departamentu gubernii Mińskiej potwierdzoną, i za ukazem tegoż Głównego Sądu w dniu 25 Xbra 1828 wyzłym, do majątności Zaostrowieczya Mińskiej gubernii w Słuckim powiecie położoney w komplecie zjechawszy, po zajęciu rzeczzonego majątku w administracyą, i po ułatwieniu pierwszokrotnemu zjazdowi rozpoznań właściwych, oraz po naznaczeniu tak po sukcesorach zeszyłych Borysowiczów, jako też stawających i niestawających kredytorach, niemniej pretensorach ogólney przed Sąd Ziemi powiatu Słuckiego na dzień 10 czerwca bieżącego 1829 roku komportacyi; Sądy swoje Taxatorsko-Exdywizorskie dla powtórnego i ostatecznego zjazdu na dzień 18 gbra 1829 roku odwołał; na jakowy termin iżby wszelkiego tytułu kredytorowie i pretensorowie z swojemi dopominkami jawili się, i komportacyą złożyli, sub rei amissione w skutek remissy przez niniejszą awizacyą ostrzega. Roku 1829 februaryi 16 dnia.

Michał Niepokoyczycki Podsedek Ziemstwa Słuc. Exdywizor.

Leopold Chryściniacz S. Z. P. Exdywizor.

Tomasz Pieslak Exdywizor.

Regent Ludwik Krzywobłocki.

5. Na mocy zezwolenia wyższej Zwierzchności, Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego objawia, że majątki Symoniszi i Kowale, w gubernii Wileńskiej w powiecie Zawileyskim położone, wypuszczać się będą przez publiczną licytacyą na czynsz wieczny. Do odbycia takowej licytacyi naznaczone są trzy terminy, pierwszy 1go, drugi 3go, oraz trzeci i ostateczny 6go, następującego miesiąca maja. Licytacya rozpocznie się od summy rubli sr. 1020 kop. 20, kto zaś zechce do niej należeć obowiązany jest złożyć awizacyą na rubli sr. 5,670 w gotowych pieniądzech, w biletach bankowych lub też w duszach o swobodności przez Sąd Główny poświadczonych. Inwentarz, mappa geometryczna, jako też warunki do kontraktu każdego czasu są do przyjrzenia w kancelaryi uniwersytetu. Roku 1829 dnia 25 kwietnia.

Podpisano Sekretarz F. Mierzejewski

3. W domu Nizzkowskiego na ulicy Sawicz pod 98 znajduje się kocz modny warszawski, zupełnie nowy, koloru ciemno-zielonego, ze wszelkimi wygodami i pakami do podróży, do sprzedania. Można go widzieć i umówić się o cenę u gospodarza tegoż domu JP. Klimowicza.

Wolno drukować Policmeyster Podpółkownik Chrzastowski.

3 Stosownie do Aktu mocą którego Jeneralna Prokuratorya Massy Radziwiłłowskiej na dniu 2 marca 1829 r. przed Sądem Prześwietney Komisyyi oświadczyła exdywizyą; stosownie do wniesienia pełnomocnika JWW. Ludwika i Stefanii z XX. Radziwiłłów Hrabów Wittgenstein, zapraszającego raz jeszcze

wszystkich wierzycieli teyże massy do zgromadzenia się w Wilnie na czas odbywających się teraz Kontraktów Świętojerskich; stosownie do wezwań w gazetach Kuryera Litewskiego i Warszawskiego trzykrotnie ponawianych, pełnomocnik JWW. Ludwika i Stefanii z XX. Radziwiłłów Hrabów Wittgenstein, ma zaszczyt upraszać wszystkich JOO. JWW. i WW. kredytorów Massy Radziwiłłowskiej, aby raczyli zebrać się na dzień 27 bieżącego mca kwietnia do domu Kardynalia zwanego, w Sali posiedzeń Jeneralney Prokuratoryi dla zagajenia działań. Dan w Wilnie d. 24 kwietnia 1829 r.  
A. Koźuchowski.

6. Abraham Josel Sakheim fabrykant w mieście Wilnie Tytuniow do palenia, ma za przyjemny obowiązek w dopełnienie uprzednich w Kuryerze Litewskim roku zeszłego awizacyi, uwiadomić łaskawą Publiczność: że dopiero otrzymawszy nowy transport tytuniow liściowych Amerykańskich, podwojonym staraniem i nakładem, polepszyłem znacznie gatunki wyrabianego w fabryce mojej Tytuniu do palenia, i że prócz tych gatunkow jakie się dotąd znajdowały, dla dogodności tutejszych mieszkańców, odtąd będę wyrabiał jeszcze tytuń Turecki w różnych gatunkach, oraz Cygaro, niemniej też Tabakę do zażywania podobnież wrozmaitych gatunkach, za dobroć których i rzetelność, oraz pomierność ceny naysolennież zaręczam, chcąc przekonać szanownych amatorów wyrobow krajowych, że pracą i staraniem można i nasze wyroby do tego doprowadzić stopnia, iż i zagranicznym ustępować nie będą, jeśli przez ich prędkie wybycie fabrykant będzie miał powrócone koszta pracy i nakładow. 1829 apryla 9 dnia. Abr. J. Sakheim.  
Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

#### Nowe dzieła.

Wyszła z druku część pierwsza dzieła pod tytułem: *Przyrodzone myślenia prawidła, czyli Logika teoryczna i praktyczna*, ułożonego oryginalnie przez X. Anioła Dowgirda, zgromadzenia XX. Pijarów, Doktora ś. Teologii, Członka Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Kapelana Głównego Seminarium Duchownego przy Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim. Przedaje się w Wilnie w Xiegarniach następujących: u XX. Pijarów, u WJP. Glücksberga Typografa Uniwersytetu, u WJP. Zawadzkiego, u WJP. Moritza, i w Redakcyi Kuryera Litewskiego w Połocku u XX. Pijarów. Cena exemplarza jednego oprawionego w papier rubel srebrny 1. kopiejek 5. *Incrudo* rubel srebrny 1. Część druga i ostatnia niezadługo wydzie.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 19 kwietnia 1829 r. Cenzor, Leon Borowski.

Tm Hlei romansu historycznego we 4ch tomach, przełożonego z dzieł P. Karoliny Pichler, pod tytułem: *Obłężenie Wiednia*, wyszedł już z druku.

Wolno drukować 13 kwietnia 1829. M. Oczapowski Professor Uniwer. Cenzor.